

KURJER WARSZAWSKI

N. 24. Maja. — Rok 1841.
Poniedziałek.

№ 137.

Jutro, ŚŚ. Urban i Magdalena de Pazys.
U Izrael: początek Zielonych Świątek.

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów* Amatorów i Artystów grali drugi raz nową Mszą *Ajblingera*, w Teatrze *Tulona*. — JO. X. Karol *Lichtensztejn* generał wojsk Ces. Austriackich, będący na zasłużonym wypoczynku w *Pełczycach*, wracając z *Permy*, wczoraj przybył do *Warszawy*. — (Ciekawość.) Nietylko w wyższych stanach napotykać można przykłady cnót chrześcijańskich, lecz także i w niższej klasie ludzi, z różnicą tylko, iż w wyższej one dochodzą wiadomości publicznej. W *Kinów Samsonowiczowa z Pragi*, przed paru tygodniami zmarła, zostawiła nam własnie przykłady tych cnót wysokich. Nieurodzony się bowiem, pracowała nieprzerwanie wraz z mężem na utrzymanie życia, i pobłogosławił BÓG, że niedostatek nigdy jej domu nie nawiedził. Otoczona miłością sąsiadów i znaiomych, żyła w niej cenie zalety rządnej, pracowitej gospodyni, iednego przecież nie mogła posiadać szczęścia domowego, aby miała potomstwo. Wrodzoną więc sobie czułość macierzyńską przejęła do cudzych dzieci. Brała ciągle do opuszczone ubogie dzieciątka, wychowywała je, wydawała potem za mąż lub między ludzi, i znowu przysposabiała sobie inne. Wobec takich Sierotek wypielegnowała *Samsonowiczowa*, i umierając w końcu, zostawiła iedne drobne do wychowku swemu mężowi. Wielu takich wychowanców używa dobrego powodzenia, i to zapewne jest skutkiem troskliwości tej zacnej kobiety. Miała *Samsonowiczowa* pociechę, iż wychowancę nazywali ją *Matką*, a dzieci wychowanców nazywali ją *Babką*. O wieleby to ocaliło się nieczęśliwych ofiar od wczesnej śmierci, zepsucia lub choroby, gdyby więcej było dusz tak miłosiernych! *Ś. Wiosna* tegoroczna raczej do *lata* podobna, i ciąglej prawie utrzymuje się pogodzie i sprawdza owe przysłowie: *Przed Ś. Janem o deszcz prosić trzeba; po Ś. Janie nieproszony pada*. Od dni kilka *barometr* przecież nie domaga i od-

mięną wskazuje, co aby sprawdziło się daj BOŻE. Korzystając z dotychczasowej pogody, Publiczność *Warszaw*: używa ulubionych przechadzek. Wszystkie okolice Miasta bywają zwiedzane. W *Ogródkach* miejskich rozpoczęły się zabawy muzykalne: *Orkiestra Warszawska* (*Kubelki*) grywa w *Królikarni* i na *Foxalu*. Przyjemny to *Ogród*; drzewa dawne, cieni duży, miejsce spoczynku dosyć, a widok na *Wisłę* i za *Pragskie* włości, świeży, zielony i malowniczy. *JP. Sierpiński* czuwał to, co wielej Panowie Angielscy; w zimie, mieszka na wsi, a w lecie ściga do miasta; chociaż i tu trzyma się życia *wiejskiego*, bo z *Sielec*, gdzie w czasie mrozów wydawał uczęszczane przez *Warszawian* Maskarady, wrócił do *Wiejskiego Ogródku*, do oczekujących na niego Amatorów wybornych *Kolaczyk* i *Podwieczorków*. *Orkiestra Wrocławska* trzyma, iak zdać się, w *Ogródku Wiejskim*, iedną z głównych kwater swoich. I w innych miejscach, na *Lesznie*, w *Królikarni*, u *Ohma*, i t. d., bywają Muzyki; co dowodzi, że rozegrała się a raczej rozegrała *Warszawa*. Co to będzie zabawy od dziś za tydzień! (*Bielany*). — Do *Księgarai Zawadzkiego i Węckiego* nadeszły *Podpisy* i *Wzory* pism sławnych w *Polsce* osób, poczynszy od końca *XV*. wieku aż do nowszych czasów, w naśladowaniach (*faksymilach*) z dołączeniem krótkich biografji, zebrał i wydał *K. Jabłoński*. *Zeszyt* 3ci obejmujący podpisy *Kancelerzy*, *Hetmanów*, *Biskupów* i innych sławnych osób wieku *XVII*; in 4to; *Lwów*; 1841; zł. 2 gr. 20. — Wczoraj w *Redakcji Kurjera* złożono od *Manki Agnieszki* za ospalstwo, kłótnie i harde odpowiadanie *Pani*, zł. 6 gr. 20 na *Sąd Ochrony*. Z okazania obrazu *Liepmana* wpłynęło dnia 19go b. m. zł. 64 gr. 7. Z *saskiego ogrodu* wpłynęło zł. 42 gr. 22. — Wczoraj w *Wielkim Teatrze* przywołani, po *Dwóch rozstargnionych* *JP. Kudlicz*; po *Rozbójniku morskim* *JPanna Gwozdecka* 2-kroć, *JPani Turczynowicz* i *JP. Morys*; w *Rozmaitości* po

Przecież mu raz udało się Wszyscy, po 50,000 talarów JPP. Panczykowski i Karasiński.

We Lwowie nowo utworzone Towarzystwo opiekujące się *Salą ochrony ubogich dziełek*, zdało sprawę z dotychczasowych swych działań; gorliwość Opiekunów rokuie pomysłność temu użytecznemu zakładowi.

Anglja. — Dziennik torysowski *Standard* mniema, że Ministrowie nie podadzą się do dymisji; gdyż Królowa przyrzekła im zażądać od Parlamentu, aby przedłużono taryffę celną od cukru. — Rozkazem Rady tajnej z dnia 8go b. m. uskuteczniiono już od dawna zaprojektowane wzmocnienie marynarki o 1,500 ludzi. — Na balu danym 26go Marca w *Mexyku* dla Prezesa *Bustamente*, Anglicy uczuli się obrażonemi przez to, że flagę angielską umieszczono po lewej stronie *mexykańskiej*, a *francuzką* po prawej. Wszyscy obecni Anglicy zaraz salę opuścili, a nieiaki P. *Pakenham* (nie wiadomo czy to był Poseł tegoż nazwiska), odciał flagę angielską: scyzorykiem. — *Mexykanie* w samej rzeczy zamyslałą wtargnąć do *Texas* z korpusem 8,000 ludzi i 20 armat. — W *Dublinie* układają adres z prośbą, aby Królowa tego lata zwiędziła *Irlandję*. — *Xina Cambridge* (Kembrycz) wróciła 12go b. m. z stałego ładu do *Dowru*. — Papiery hiszpańskie poszły w górę, na wiadomość o obraniu *Espartera* jedynym Reientem. — Lord *Beresford* z 10go pułku *Huzarów* wracając z *Indji wschodnich* do *Anglii*, odebrał sobie życie na okręcie *Tygrys*. — Na wyspie *Jamajce* rozsiano wieść z powodu ukazania się 4ch fregat angielskich, że Anglicy zamyslałą zdobyć wyspę *Kubę*. — Za wstawieniem się Posła *Saskiego* w *Londynie*, tamże wzniesiony będzie okazały nagrobek sławnemu Kompozytorowi *Karolowi Marji Weber*, Autorowi muzyki do *Opery Wolny Strzelec* i innych. — W ciągu jednego tygodnia spłonęły w *Anglii* 3 fabryki zapalek chemicznych. — *Uboga Niewiasta* w *Londynie* ofiarowała małej Królownie *Angielskiej* łyżeczkę drewnianą. Królowa panująca przyjęła ten podarunek łaskawie, i kazała wręczyć *Niewieście* 200 zł.

Francja. — Na posiedzeniu izby Deputowanych w dniu 13tym b. m. wzniesiono znowu rozprawę nad losem osady *afrykańskiej*. Marszałek *Soult* (Sult) odpowiedział, że przedsięwzięto dwie wyprawy przeciw *Abdel-Kaderowi*, z których iedną już rozpoczęto, a druga nastąpi w wiesieni, przeto do tego czasu nie może udzielić żadnych objaśnień. — Głoszą o blizkiej zmianie Ministrów. — Około 20,000 robotników cywilnych pracuje teraz przy fortyfikacjach paryzkich. — Dziennik handlowy zapewnia, *Abdel-Kader* każe sobie tłumaczyć gazety francuzki, a mianowicie rozprawy Izby prawodawczych. Jednemu z Parlamentarzy francuzki miał odpowiedzieć: »Wiem że *Francja* jest potężną, i że musiałbym uleść jej mocy, lecz liczę na izbę prawodawczą!» — Poseł *Austrjacki* zawiadomił Pana *Guizot* (*Gizo*) o nowych zmianach habszeryfu dla *Wice-Króla Egiptu*. *Francja* jest z nich zadowoloną i gotowa podpisać protokół ułożony przez Pana *Bourqueney* (*Burkeney*). — *Gazeta francuzka* donosi, że trwają układy, aby *Jerozolima* była oddaną pod władzę *Baszów* niezawisłych od *Gubernatora Syryji*, a zostających bezpośrednio pod opieką *Porty*. Szczególniej *Xzę Meternich* opiekuje się *Chrześcjanami syryjskiemi*. — Bal dany 13go b. m. za rzecz wychodźców hiszpańskich, przyniósł 20,000 fr. — Uwodziciel córki *Infanta Don Franciszka* nie ma lat 50, ale jest przystojnym 27-letnim mężczyzną. — Król miał w tych dniach przyjmować iednego z znakomitych *Karlistów*, który natychmiast wyjechał do *Bourges* (*Burż*).

Hiszpanja. — Minister spraw zagraniczkich: *P. Ferrer* ogłosił sprawozdanie urzędownie o wypadkach od czasu abdykacji byłej Reientki. Minister zapewnia że ta abdykacja nie przerwała bynajmniej przymierza z obcemi mocarstwami, mianowicie wynosi przyjaźń *Anglii*. — Między członkami składającymi *Kortezy*, znajduje się czterysta *Aptekarzy*.

Niemcy. — *Baron Salomon Rotszyld* wrócił z *Paryża* do *Frankfortu n. M.*; niemciami że uskutecznił pożyczkę zamierzoną przez Rząd francuzki. — Na terażniejszym iarmarku w *Lipsku*

znajdowało się wielu Kupców z *Persji*, i nabywali takie towary, szczegó niej galanteryjne, i takich nigdy niekupowano do ich kraju. — W wielu miejscach Niemiec, zwłaszcza północnych, narzekają iż Pszenica tego lata niewyda obfitego plonu.

Portugalia. — Na rzece *Tagu* zdarzył się przypadek szczególny: Kapitan angielskiego statku kupieckiego chełpił się, iż przepłył około portugalskiego brygu wojennego *Trynkolo* bez uczczenia go należną salwą. Okręt portugalski: postrzegłszy to ubliżenie, z początku dał wystrzał fałszywy, ale potem uczestował statek kupiecki 2ma kulami, i zmusił go do oddania należnych honorów.

Turecja. — Codziennie przybywają do *Stambułu* smutne wiadomości o zaburzeniach w różnych częściach Państwa tureckiego. Okropności popełniane między *Albańczykami* i *Chrześcjanami* w *Bulgarji* są trudne do uwierzenia; także w *Syrji* niespokojność wzniecono. Listy z *Stambułu* donoszą, że Sultán przedsięwzięł zaradcze środki przeciw tym bezprawiom. Z *Egiptu* ostatnie wiadomości są zaspokajające. — Mówią, że Posel angielski *Lord Ponsonby* poróżnił się z Posłami *Mocarstw*, i dla tego opuścił *Stambuł*. — Nieprzyjaciele *Wice-Króla Egiptu* utrzymują, że teraz wybuchł niespokojności w różnych częściach Państwa tureckiego, są jego dziełem.

Rozmaitości. — Bardzo jest żalowaną, zmarła teraz w *Petersburgu*, ulubiona Artystka dramatyczna Panna *Asienkow*, mająca lat 25. — Jedna z młodych bogatych wdówek w *Paryżu* chce wejść w powtórne związki małżeńskie a niewiedząc którego z licznych wielbicieli za męża sobie obrać, oznajmiła, że temu rękę odda, który w strzelni *Le-pała* potrzyma jej o 50 kroków do strzału własny zegarek. Jeden tylko odważył się doświadczyć zreczności nowej amazonki, Dama dała ognia, zegarek rozbitym został na najdrobniejsze cząstki, a nazajutrz odważny młodzieniec poprowadził wdówkę i 3 miliony franków do ołtarza. Czy będą w pożyciu szczęśliwi, później doniesiem. — W mieście Angielskiem *Brightonie* (Brygtonie) gdzie jest 50,000 mieszkańców, poczta rozdziela codziennie około 4,500 listów. Zda się że tam więcej pi-

szą iak mówią, a interesów musi być dużo. — Między dziećmi Chłopcy nie są małemi mężczyznanami, nie mają żadnych skłonności, żadnego interesu, które później wzbudzają ich życie; Dziewczynki zaś mają już pongty i zakoty; mała Dziewczynka jest to mała Kobieta, jest to kobieta przez odwróconą lorynetę uważana. — Na jednej z ulic *Parryzkich*, na 2ch przeciwległych domach, znajdują się następujące sprzeczne napisy: „Strzelby dla Dam” „Gorsety dla mężczyzn?” — Pewien Anglik podrużniający, bardzo otyły, chcąc sobie wygodę podrużniać, w dylizansie, prosił o 2 miejsca. Niebardzo domyślny Pisarz pocztowy dał mu jeden bilet do karety, a drugi do kabryoletu.

Właściciele Instytutu patentowanego *Wód mineralnych* w *Warszawie*, mają honor donieść *WWPP*. Doktorom i Szano: Publiczności, iż używanie wód mineralnych w ogrodzie wspomnianego Instytutu rozpocznie się w pierwszych dniach Czerwca r. b. (Dzień otwarcia wkrótce oznaczonym zostanie), gdzie z rana od godz. w pół do 6tej do w pół do 10tej następujące wody wydawanemi będą; z *Karlsbadzkich*: *Sprudel*, *Neubrunn* i *Mihlbrunn*. Z *Emskich*: *Kesselbrunn* i *Kraenchen*. Z *Kaukaskich*: *Elizabetyńska* i *Nardsan*. Z *gorzkich*: *Pilna* i *Sajdschitz*. Z *Marjenbadzkich*: *Kreutzbrun* i *Ferdinandsbrun*. *Egierska* *Franzensbrun*; *Rudowska*, *Obersalzbrun*, *Kissin-gens-Ragozzi*, *Pymontska*, *Geilnauska* i *Selcerska*. Przytem osoby potrzebujące, będą także miały codziennie świeże mleko i serwatkę sposobem *Rejnertzkim* robioną. Kto sobie życzy wspomnianych wód na flaszki, raczy zgłosić się do jednej z *Aptek* właścicieli Instytutu, to jest: *Elsvera*, *Podwał* Nr 533; *Żelazowskiego* *Nowy-Swiat* Nr 1302; *Lesińskiego* *ulica* *Przejazd* Nr 643; (albowiem w samym Instytucie żadna woda na flaszki sprzedawaną być nie może). Dla uchylenia wszelkiego nieporozumienia, i na dowód, że aktualnie z Instytutu pochodzi, każda flaszka żywicą zalana, na wierzchu wyciśnioną i wewnątrz na korku wypaloną pieczęcią instytutową zaopatrzoną będzie. Każdego gatunku wody flaszka kosztuje

zł. 2, prócz sełcerskiej, której flaszką zł. I gr. 15. Wspomniany Instytut jest w ogrodzie W. *Diherta* przy ulicy Długiej Nr 556; wchód główny do tegoż ogrodu, jest z ogrodu *Krasińskich* zwanego.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Pałowski Biskup z Pułtusza; Xiążę. Paweł Urusow Rotmistrz Gwardji z Wilna; Roniker Bronisław Hrabia z Wilna; Radzymiński Piotr Szambeln z Ostrowia; Grabowski Leon Dzie: z Mądrzewic; Swiniarski Napol: Dzie:.

DOMIESIENIA.

Podpisany mam zaszczyt zawiadomić Sza: Osoby które w czasie mojej kilkotygodniowej nieobecności, do mnie zgłaszać się raczyły, iż wróciwszy z zagranicy, gotów jestem isk dawniej tak i teraz żądaniom Ich zadasyć uczynić. — Ulica Miodowa Nr 486, *Kraciński*.

FABRYKANT PIWA i WÓDEK w rozmaitym gatunku, opatrzone w świadectwa wiarogodne i nieskażytelne Obywateli, życzę sobie każdego czasu wejść w ten tryb u Obywateli prowadzących fabryki podobne; o którym dowiedzieć się można w Warszawie przy ulicy Przejazd pod Nr 652, na 1m piętrze w podwórzu na ganku, u Paistwa Kreyer.

Do sprzedania **DOBRA** odległe od Warszawy mil 9, od Mszczonowa mil 3, od Skierniewic, Rawy i Biały o Li pół mili; przestrzeni mają wólk Chelnińskich 60, w tem około 20 wólk Boru pięknego; wysiewu ozimego 150 korcy w czwartem polu, Jarzyny tyleż, Siana przeszło 200 fur folwarskich, przy poprawie łąk niektórych znacznie przysporzyłyby go jeszcze można, pastwiska rozległe i w trawy obfite. Gospodary pańszczyznianych i roboćiznę odbywających. Dwór z pomieszkaniem porządnem i obszernem, Ogród fruktowy i warzywny. Zabudowania wszelkie tak Dworskie jako i Włościańskie w najlepszym stanie, powiększej części murowane. Gorzelnia z Aparatem Pistorjusza, z Inwentarzami lub bez Inwentarzy, z dogodnemi dla nabywcy warunkami wyplaty. Bliższą informacją powziąć można u Edwarda Grabowskiego Adwokata przy ulicy Miodowej Nro 495.

DYRYGUJĄCY

KANTOREM INFORMACYJNO-SĄDOWO ADMINISTRACYJNYM,

przy ulicy *Třebackiej* pod Nrem 638.

NB. I. GUWERNER Polak rodowity, bezżenny, w średnim wieku, kompletnie język francuzki, a dobrze niemiecki posiadający, po ukończeniu Uniwersytetu, powołaniem swojego stanu w domach znacznych trudnił się, na to posiada chlubne świadectwa, powołując się jeszcze na osobiste rekomendacje, tak co do zdolności przyzwoitego, i stosownego do

wszystkich klas udzielania nauk Elewom, jako też moralnego i zgodnego z przepisami swojego własnego prowadzenia, gotów przyjąć obowiązek z chęcią i w Cesarstwie.

II. Do nabycia, są potrzebne **DOBRA** Ziemięskie w Gubernji Mazowieckiej lub Sandomierskiej, mniej więcej, od Warszawy o mil 12 odległe, z dostateczną robocizną, stosownym lasem, z dobrmi zabudowaniami włościańskimi i dworskimi, z dworem najmniej z 6ciu Pokoi składającymi się, gruntami dobrmi, a nie piaszczystymi, w szacunku zł. 300,000, na których ciążyłaby pożyczka Towarzystwa Kredytowego, przeszło 100,000 i ta włączona była do głównego szacunku. Wprawdzie, życzeniem Mandanta jest, iżby mu mogły zostać zarazem Inwentarze dworskie, Narzędzia rolnicze i gospodarskie odstapione; nieprzywiązuje jednak zasady do wszystkich oznaczonych warunków, lecz o ile w miarę okoliczności dadzą się rzeczy ze słusznością pogodzić. Interessowany raczy do Kantorku nadesłać przez siebie ułożony anszlag, po zakomunikowaniu którego Mandantowi, bez wpływu 3go, zgodna o pomówieniu osobitem nastąpi Informacja.

NB. Osoba wykwalifikowana na **RZĄDCE Dóbr Publicznych** i odbyciu Kursu Prawa i Administracji, w byłym Uniwersytecie Warszawskim i w Instytucie Agronomicznym Szląsko-Pruskim, tak z Nauk przyrodzonych, Rolnictwa, Weterynaryj, Leśnictwa, Gorzelnictwa jako i Budownictwa wiejskiego, wsparty w końcu kilkoletnią odbytą praktyką wiejskiego gospodarstwa, pełnił nadto obowiązki Plenipotenta i Rządcy Dóbr prywatnie w znacznym majątku, przez lat dwa. Na co wszystko posiada chlubne Świadectwa. Ktoby podobnej Osoby potrzebował, do stosownych obowiązków w Kraiu Królestwa Polskiego, lub Państwie Rossyjskiem, zechce nadesłać adres do mojego Kantorku.

Aloizy Jar de Mogita Stankiewicz.

Dzis rano ciepła stopni 17. Wczoraj w południe 25.

TEATR WIELKI. Jutro 3 raz *Zona Artysty*. 54 raz *Zachód słońca*.

Jutro na Fokalu grać będzie Orkiestra Warszawska pod dyrekcją *P. Kubełki*. Dostać będzie można: *Łodów*, *Kurcząt*, *Szparagów*, *Raków* i wszelkiego rodzaju *Potraw*; oraz różnych *Napoiów*.

Dziś na Prądze w pierwszym Ogródku od Wisły, od god: 3 grać będzie **KWARTET** z dobranych *Artystów*.

Dziś wieczorem w Hotelu Lipskim, *Panny Ensmann* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu d. *Baroka* obok *Poczty* i rogu *Třebackiej* Nr 420, *Panny Langer* grać i śpiewać będą.

Jutro w handlu *Maiewskiego* na rogu ulicy *Sowiej* i *Bednarskiej* Śniadanie: *Prosie faszero*; *Pieczeni barania* a la *sarna*, *Poledwica* z chrzą: *masł*. *Zrazy* rzymskie z *karto*, *Rozbratle*, *Frykas* z *kapł*; *Kotlety*, *Kurczęta*, *Raki*, etc.